



Św. Florian, żołnierz, męczennik Trudne lata młodości

Sw. Florian urodził się ok. 250 r. w Zeiselmauer (dawne Ceti, Dolna Austria). Jego życie przypadło na okres prześladowań chrześcijan. W młodym wieku został powołany do armii cesarza rzymskiego – Dioklejczana (284-305). Był organizatorem i dowódcą oddziałów gaśniczych wchodzących w skład armii Imperium rzymskiego.

Obrońca uciśnionych. W okresie prześladowań jawnie popierał chrześcijan i zachęcał do wytrwania. Kiedy Florian dowiedział się, że w mieście Lauriacum w wyniku oblawy pochwycono jedenaście osób, jako dowódca sam udał się do Lauriacum, gdzie dał się aresztować dawnym swoim podwładnym – żołnierzom.

Śmierć męczénka. Wobec stanowczej odmowy wyrzeczenia się wiary wychłostano go i poddano torturom. Przywiedziono go do obozu rzymskiego w Lorch k. Wiednia. Namiestnik prowincji, Akwilin, starał się go wszelkimi środkami zmusić do odstępstwa od wiary: groźbami i obietnicami. Kiedy jednak te zawiodły, kazał go biczować, potem szarpać jego ciało żelaznymi hakami, wreszcie uwiązano kamień u jego szyi i zatopiono go w rzece Enns. Miało się to stać 4 maja 304 r. Ciało żołnierza odnalazła niejaka Waleria i ze czcią je pochowała. Nad jego grobem wystawiono z czasem klasztor i kościół benedyktyński.

Relikwie św. Floriana w Polsce. Św. Florian także w Polsce zajął miejsce wśród narodowych patronów. W 1184 r., dzięki staraniom biskupa krakowskiego Gedki i księcia Kazimierza Sprawiedliwego, sprowadzono do Polski z Rzymu jego relikwie. Papież Lucjusz III, chcąc się przychylić do ciągłych prośb księcia Kazimierza, postanowił dać katedrę krakowskiej ciało tego niezwykłego męczénika. Święty został przyjęty z wielkimi honorami, wśród oznak powszechnej radości i wesela przez księcia Kazimierza, biskupa krakowskiego Gedeonia, wszystkie bez wyjątku stany i klasztory, które wyszły naprzeciw niego siedem mil.

W ikonografii św. Florian przedstawiany jest jako gaszący pożar oficer rzymski z naczyniem. Czasami jako książę. Bywa, że w ręku trzyma chorągiew. Jego atrybutami są: kamień młyn-

ski u szyi, kolczuga, krzyż, czerwony i biały krzyż, miecz, palma męczénka, płonący dom, orzeł, tarcza, zbroja.

Święty Stanisław – biskup i męczénik (1039-1079)

Dla katolików w Polsce – święty, dla historyków – postać kontrowersyjna i niejednoznaczna. W osobie św. Stanisława odkrywamy dwie głębokie miłości: do Boga i Jego Prawa, oraz do wciąż kształtującej się Polski. Zginął, bo swoim troskliwym i stanowczym napominaniem, próbował poruszyć zatwardziałe i zagubione serce polskiego władcy.

Dziecinstwo i młodość – czas poszerzania horyzontów. Święty Stanisław urodził się w Szczepanowie, niewielkiej wsi w Małopolsce. Dokładna data jego urodzin nie jest znana, ale przyjmuje się, że było to między 1034 a 1040 rokiem. Był jedynym, długo wyczekiwany dzieckiem głęboko wierzącego małżeństwa, oboje rodzice pochodzili z drobnej szlachty. Wraz z nimi pracowali na roli i chętnie się uczył. Widząc cierpliwość i dociekliwość chłopca, rodzice wysłali go do szkoły katedralnej w Krakowie, gdzie rozpoczął naukę pod okiem biskupa Aarona. Stamtąd, Stanisława wysłano dalej do szkoły w Gnieźnie, a następnie za granicę, do Liège. To obecnie belgijskie miasto było wtedy kolebką nauk teologicznych i reform kościelnych (m.in. dotyczących niezależności Kościoła od władzy świeckiej). Wiele czasu Stanisław spędził na modlitwie i nad księgami.

Od teorii do praktyki – witamy w Krakowie! Po siedmiu latach nauki Stanisław wrócił do Krakowa na prośbę ówczesnego biskupa Suły Lamberta. W wieku ok. 25 lat został kanonikiem i przyjął święcenia kapłańskie. Jako proboszcz jednej z podkrakowskich wsi, otrzymał kawałek ziemi pod uprawę, lecz już wkrótce bp Lambert powołał go do pracy w Kurii. Prowadził szkołę katedralną, bibliotekę, głosił kazania. Jego liczne zdolności nie umknęły uwadze księcia Bolesława – ówczesnego władcy krakowskiego, który uczynił go jednym ze swoich kapelanów. Odtąd, Stanisław pracował przy biskupie, w kancelarii książęcej.

Młody biskup. Rezydujący w Krakowie książę Bolesław II Szczodry dostrzegał zdyscyplinowa-

nie, mądrość i rozwagę księdza kapelana. Dlatego, po śmierci biskupa Suły Lamberta, na jego następcę mianował właśnie 35-letniego wówczas Stanisława. Nowy biskup dbał o budowę katedry na Wawelu, ale nie zapomniał też o ewangelizacji swojej diecezji i innych polskich ziem. Ceniono go za wrażliwość na ludzką biedę i krzywdę. Słuchał uważnie i cierpliwie doradzał. Był szczerym i otwartym człowiekiem. Miał jasne zasady, kochał prawdę i denerwował się na obłudę. Żył skromnie, a tym, co miał, dzielił się z potrzebującymi. Zjednywał sobie ludzi pokorną mądrością, łagodnością i wyrozumiałością. Odważnie stawiał czoła skomplikowanej sytuacji politycznej.

Król i Biskup. Początkowo, współpraca biskupa i księcia, układała się bardzo dobrze. Stanisław prowadził lud mocnym słowem, Bolesław zaś – twardą ręką. Podobno łączyła ich nawet przyjaźń. Stanisław doradzał Bolesławowi w sprawach państwowych, był świadkiem jego koronacji na Króla Polski w Boże Narodzenie 1076 roku. Rozumieli się i mieli wspólny cel: dobro Polski. Wkrótce jednak, walka o odzyskanie utraconych przez poprzedników ziem polskich całkowicie pochłonięła Bolesława. Napawał się zwycięstwami i niechętnie wracał do Krakowa. W ten sposób nie tylko sam zaniedbywał swoją rodzinę i poddanych, ale skazywał na rozłąkę swoich żołnierzy i oczekujące ich w domach żony i dzieci.

Daleko od domu. Przyczyną ostrego konfliktu króla z biskupem były skutki wieloletnich walk polskiego wojska z Rusinami. Żołnierze okazali radość ze zwycięstwa na różne, uwłaczające człowiekowi sposoby. Nie zważali na żadne granice przyzwoitości, na przysięgi, przyrzeczenia małżeńskie, zasady moralne itd. Niektórzy żołnierze w końcu się opamiętywali i prosili króla o pozwolenie na powrót do kraju. Ten stanowczo odmawiał. Zaczęli więc dezertować. Po tak długiej nieobecności dzielnych mężów-rycerzy, kobietom-żonom i matkom także zaczęła doskwierać samotność. Biskup Stanisław, zdenerwowany poczynaniami króla i zaniepokojony bolesnymi konsekwencjami jego zachowań, nie mógł dalej patrzeć na to, co się dzieje. Tymczasem, wściekły król wrócił do Krakowa...

„Grzesznych upominać”. Bolesław bezlitośnie i bez sądów zaczął wymierzać swoją sprawiedliwość. Dezertów zabijał, a niewierne żony okrutnie upokarzał. Siał strach i śmierć, zapominając, że sam też nie jest bez winy i również niejednokrotnie dopuszczał się zdrady. Poddani byli zastraszeni. Duchowni bali się stanąć po ich stronie. Wszyscy okazali się bezsilni i bezradni wobec okrucieństwa króla. Woleli się nie narażać, dbając o własne głowy. Tylko jeden człowiek odważnie mu się sprzeciwił. Stanisław wiele razy stawał przed królem. Rozmawiali na osobności. Król jednak pozosta-

wał nieugięty. Biskup zaczął więc napominać go z ambony, lecz i to nie pomogło. Król próbował go oczerniać, osłabić autorytet biskupa i szacunek, jakim darzyli go ludzie. W końcu biskup nakazał księżom przerywanie Mszy św., ilekroć król wstąpi na nabożeństwo do kościoła. **Ani drgnie, wierny do końca.** 11 kwietnia 1079 roku Biskup Stanisław wraz z innymi duchownymi udał się do kościoła na Skałce, by odprawić Mszę Świętą przebiegającą za grzechy swoje i całego narodu oraz o nawrócenie króla. W trakcie sprawowania Eucharystii, prawdopodobnie już pod koniec, do świątyni z hukiem wkroczył król ze swoimi rycerzami. Idąc w stronę prezbiterium wyciągnął miecz. Podszedł do modlącego się biskupa i zanurzył miecz w jego głowie. Rozkazał rycerzom wywlec ciało przed kościół, poćwiartować je i rozrzucić naokoło.

(Nie)spodziewane skutki okrutnego czynu. W ten sposób, diecezja straciła biskupa, a Polska – króla. Za mord na biskupie Bolesław utracił koronę, a lud odwrócił się od niego. Rzym natychmiast po morderstwie pozbawił polskiego króla tytułu chrześcijańskiego władcy. Musiał uciekać na Węgry i zmarł na wygnaniu. Do końca nie wiadomo, jak i kiedy się to stało. Niektóre przekazy wskazują na klasztor benedyktynów w Osjaku, gdzie męczony wyrzutami sumienia podobno pojednał się z Bogiem i w milczeniu pokutował za swoje grzechy. Tamtejsza ludność przekazała historię o Królu-Pokutniku. Wieść o męczeństwie i odwadze biskupa Stanisława natomiast rozniosła się szybko po królestwie i poza jego granicami. Jego ciało pochowano w Krakowie w kościele na Skałce, a po 10 latach w uroczystej procesji przeniesiono do katedry na Wawelu.

Kult biskupa Stanisława. Mówiono, że rozrzucone przez rycerzy części ciała biskupa zrosły się i to miało symbolizować przyszłe zjednoczenie Królestwa Polskiego. Bez dyskusyjny jest szybki rozwój kultu świętego. Za jego przyczyną działy się cuda, uzdrowienia. Kult krakowskiego biskupa rozszerzał się nie tylko ze względu na liczne łaski, ale głównie przez podziw za jego postawę wobec zła, jakiego był świadkiem.

Główny patron Polski. Liczne cuda i popularność kultu biskupa Stanisława ze Szczepanowa uświęcone zostały kanonizacją przez papieża Innocentego IV w dniu 17 września 1253 r., w Asyżu (do dziś są tam freski przedstawiające polskiego świętego). Na świecie św. Stanisława, biskupa i męczennika, wspomina się 11 kwietnia. W całej Polsce natomiast, a zwłaszcza w Krakowie, świętujemy 8 maja. Wtedy, z katedry na Wawelu, sprzed grobu świętego, wyrusza wielka procesja do kościoła na Skałce, do miejsca jego męczeństwa. Tam też, odbywa się uroczysta Msza Święta gromadząca biskupów, kapłanów i licznych przedstawicieli całego społeczeństwa.

Ogłoszenia duszpasterskie

1. Rodzice odgrywają kluczową rolę przekazywaniu oraz utrzymaniu wiary i nikt nie może ich zastąpić w tym obowiązku. Dlatego Kościół jest zobowiązany i pragnie wspierać rodziców w wypełnianiu tego ważnego zadania. Pomoc ta polega także na umożliwieniu uzyskania duchowych darów. Takim szczególnym darem jest Rok Jubileuszowy, który pomaga nam w skutecznym nawracaniu się oraz uzyskaniu jubileuszowego odpustu, który jest darowaniem kar i usunięciem pozostałości po naszych grzechach. Te duchowe dobra można uzyskać pielgrzymując do ustanowionych kościołów jubileuszowych. W naszej archidiecezji w poszczególnych kościołach odbywają się specjalne nabożeństwa jubileuszowe dla rodziców. Dla rodziców naszej parafii i dekanatu Rymanowskiego wyznaczony został kościół Jubileuszowy w Jańskich na dzień 9 maja (piątek). Nabożeństwo rozpocznie się o godzinie 17:00 w naszym Sanktuarium. W tym przypadku chodzi o rodziców którzy, nie ukończyli 50. roku życia. Zapraszam więc wszystkich rodziców w tej grupie wiekowej z naszej parafii do uczestnictwa w tej niezwyklej pielgrzymce jubileuszowej. Jest to tak ważne i wyjątkowe wydarzenie, że każdy z rodziców powinien wziąć w nim udział. Przecież jubileusz w Kościele obchodzi się co 25 lat. Będzie to okazja do wysłuchania konferencji, przeżycia nabożeństwa ekspiacyjnego za błędy i zaniedbania rodzicielskich obowiązków oraz modlitwa wstawiennicza za wasze dzieci. Będzie celebrowana Msza św. pod przewodnictwem ks. Biskupa Krzysztofa Chudzio i oczywiście modlitwy umożliwiające uzyskanie Odpustu Jubileuszowego. Dziadków lub pozostałych domowników proszę o ewentualne zaopiekowanie się dziećmi. W razie potrzeby rodzice mogą zabrać dzieci ze sobą. Całość z przerwami potrwa około 2,5 godziny. Proszę też o wcześniejsze skorzystanie ze spowiedzi świętej. Ogłoszone informacyjne można znaleźć na www.przemyska.pl na naszej parafialnej stronie internetowej i w gablocie ogłoszeń.

2. Dzisiejszą niedzielą rozpoczynamy Tydzień Biblijny. Zachęcamy do czytania Pisma Świętego w naszych domach. Za tydzień Niedziela Dobrego Pasterza, która rozpoczyna Tydzień Modlitw o powołania do służby w Kościele.

3. Dzisiaj zmiana tajemnic różańcowych, a składka przeznaczona na potrzeby archidiecezji. O godzinie 15.00 wyruszy po raz pierwszy w tym roku pielgrzymka do Lipow-

ca. Zachęcam do wzięcia udziału w tej pielgrzymce. Na zakończenie Msza św. przy kapliczce.

4. Zapraszam na nabożeństwa majowe. O godzinie 18.00 Msza św., następnie wystawienie Najświętszego Sakramentu i Litania Loretańska.

5. Msze św. w tym tygodniu w Sanktuarium: od poniedziałku do soboty rano wieczór. Na Woli od poniedziałku do czwartku.

6. W środę zapraszam na Mszę św. i spotkanie przed bierzmowaniem klasę 7, a w czwartek klasę 6.

7. W czwartek adoracja Najświętszego Sakramentu od godziny 17.00.

8. W sobotę o godzinie 8.00 Msza św., a po niej nowenna do Matki Bożej Królowej Nieba i Ziemi.

9. Za tydzień Niedziela Dobrego Pasterza, która rozpoczyna Tydzień Modlitw o powołania do służby w Kościele.

10. W tym tygodniu zapraszamy na spotkania duszpasterskie: we wtorek po Mszy św. spotkanie ministrantów od klasy 4 do 8, w czwartek spotkanie HSNP, w sobotę DSM i Schola.

11. Bóg zapłać za wszystkie ofiary składane na remont i ogrzewanie naszych świątyń. Przypominamy o możliwości wpłacania na konto parafialne.

12. Do sprzątania Sanktuarium w sobotę na godz. 9.00 proszę: Małgorzata Kuchta, Joanna Lorenc, Mariola Marczak, Jadwiga Marczak, Wanda Zawada, Helena Dyląg.

13. Do sprzątania Kościoła w Woli w sobotę na godz. 9.00 proszę: Michalina Łątka, Katarzyna Łątka.

14. Do Sakramentu małżeństwa przygotowują się: Marcin Paweł Zielański z parafii Wrocanka i Urszula Farbaniec z naszej parafii, zap. I.

15. Podkarpacki Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Boguchwale informuje, że w dniu 07.05.2025r. oraz 14.05.2025r. w godz. 9:00 - 17:00 w sali Gminnego Ośrodka Kultury i Czytelnictwa pracownik Podkarpackiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego będzie świadczył pomoc przy wypełnieniu wniosku o płatności bezpośrednio odpłatnie.

16. W tym tygodniu Pan Bóg powołał do wieczności z naszej parafii: śp. Siostrę Dobrawę i śp. Jana Niziołek. Módlmy się o spokój duszy dla nich. Ojciec nasz. „*Wieczny odpoczynek racz im dać Panie....*

17. Po błogosławieństwie zapraszam dzieci do indywidualnego błogosławieństwa i po obrazki.

Intencje Mszalne, 5—11 maja 2025

poniedziałek, 5 maja

07:00 + Kazimierz Łopuszyński/ od Haliny
17:00 /Wola/ + Krystyna Kuchta /od rodz. Jabłeckich
18:00 Int. o zdrowie, błog., Boże opiekę MB dla rodziny Kostycz
18:00 /poza/ + Krystyna Kuchta /od Adama Chałupnik z rodz.
18:00 /poza/ + Maksymilian Farbaniec /od Jolanty i Jana Kostycz z rodz.
18:00 /poza/ + Wiesława Dańczak /greg. 5/
18:00 /poza/ + Wiesława Dańczak /od rodz. Świnickich
18:00 /poza/ + Zygmunt Olejarz /od Agnieszki, Marcina i Pawła

wtorek, 6 maja

07:00 Int. o zdrowie, błog., Boże opiekę Matki Bożej dla rodzin: Farbaniec, Król, Wojtyna
17:00 /Wola/ + Krystyna Kuchta /od rodz. Dańczak
18:00 + Jan Kurdyła /od Józefa Madej z Krosna
18:00 /poza/ + Krystyna Kuchta /od Leokadii Farbaniec z rodz.
18:00 /poza/ + Maksymilian Farbaniec /od kolegi Maksza Farbańca
18:00 /poza/ + Wiesława Dańczak /greg. 6/
18:00 /poza/ + Wiesława Dańczak /od Anny i Józefa Milan
18:00 /poza/ + Zygmunt Olejarz /od Nauczycieli i Pracowników Szkoły w Milczy

środa, 7 maja

07:00 + Zofia, Mikołaj Kogut
17:00 /Wola/ + Krystyna Kuchta /od rodz. Cichockich
18:00 + Bolesław Magierowski /1 r. śm./
18:00 /poza/ + Krystyna Kuchta /od Teresy i Stanisława Delikat
18:00 /poza/ + Maksymilian Farbaniec /od Magdaleny
18:00 /poza/ + Wiesława Dańczak /greg. 7/
18:00 /poza/ + Wiesława Dańczak /od Małgorzaty i Adama Kuchta z rodz.
18:00 /poza/ + Zygmunt Olejarz /od Władysławy i Tadeusza Koperstyńskich

czwartek, 8 maja

07:00 + Dorota Kurdyła /od syna Marcina z żoną i dziećmi
17:00 /Wola/ + Maksymilian Farbaniec /od Władysława i Danuty Chowaniec
18:00 + Ewa Weremecka; + Hanka Michalczuk
18:00 /poza/ + Krystyna Kuchta /od Teresy Zielonka z rodz.
18:00 /poza/ + Maksymilian Farbaniec /od Natalii, Kingi i Huberta Kostycz
18:00 /poza/ + Wiesława Dańczak /greg. 8/
18:00 /poza/ + Wiesława Dańczak /od Joanny i Marka i Zawada z rodz.
18:00 /poza/ + Zygmunt Olejarz /od rodz. Mezglewskich z Jaślisk

piątek, 9 maja

07:00 + Adolfa Madej; + Stanisław, Anna
07:00 /poza/ + Krystyna Kuchta /od Piotra Łątka
07:00 /poza/ + Maksymilian Farbaniec /od Józefa Kostycz z rodz.
07:00 /poza/ + Wiesława Dańczak /greg. 9/
07:00 /poza/ + Wiesława Dańczak /od Tekli Zawada
07:00 /poza/ + Zygmunt Olejarz /od Wojciecha Strzemeckiego
18:00 + Mieczysław Niziołek /10 r. śm./

sobota, 10 maja

08:00 Nowenna: + Jan Łątka (W) /od chrześniaka Witolda Łątka; + Michał Farbaniec /od Pracowników ARTIMEX; + Wiesława Dańczak /od rodz. Zawadów z Dukli; + Dorota Kurdyła /od Marii i Stanisława Lorenc; + Jan Kurdyła /od rodz. Gęborys; + Jan Łątka (PJ) /od kolegów z Iwonicza Zdroju; + Maksymilian Farbaniec /od Zofii Winniciej z rodz.; + Maria Pozorska /od Anny Magierowskiej z rodz.; + Michał Krzyżak /od rodz. Gęborys

18:00 + Krystyna Kuchta / od Klaudii i Mateusza Wesoly
18:00 /poza/ + Krystyna Kuchta /od Eli i Darka
18:00 /poza/ + Maksymilian Farbaniec /od rodz. Lucyny i Jana Janiszewskich
18:00 /poza/ + Wiesława Dańczak /greg. 10/
18:00 /poza/ + Zygmunt Olejarz /od Jana Puchalik z rodz.

niedziela, 11 maja

08:00 + Maria, Jan Kostycz
09:30 /Wola/ + Roman, Marian /od siostry Bożeny
09:30 /poza/ + Krystyna Kuchta /od Agnieszki i Jana Łątka
09:30 /poza/ + Maksymilian Farbaniec /od rodz. Pulnar
11:00 Za parafian
11:00 /poza/ + Wiesława Dańczak /greg. 11/
11:00 /poza/ + Wiesława Dańczak /od Agaty i Ryszarda Wołtosz z rodz.
11:00 /poza/ + Zygmunt Olejarz /od Henryki Zawada z rodz.